

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

## ZBAWCZY DYNAMIZM WIARY

Wielorakie odniesienia międzyludzkie stawiają m.in. kwestię osobowej manifestacji wiary i zaufania wobec drugiego człowieka. Można ona być podjęta m.in. w kategoriach naturalnych i ogólnoludzkich; fizycznych czy psychicznych. To jednak pozostanie jednym z podstawowych elementów zdobywania wiedzy, zaufania międzyludzkiego czy współpracy oraz wzajemnych relacji. Trudno wręcz wyobrazić sobie codzienne życie bez wiary czysto naturalnej, bez zaufania w zakresie wiedzy, postaw ku drugiemu człowiekowi. Niezbędną jest bowiem świadomość przyjęcia ogromu wiedzy przez uwierzenie innym.

Obok naturalnego i ważnego odczucia postaw oraz zachowań staje także wiara religijna, zwłaszcza chrześcijańska. To nie tylko odniesienie do bogów czy istot pozaziemskich. To odniesienie do osobowego Boga - w religiach monoteistycznych - i do prawd przez Niego manifestowanych, przekazywanych ludziom. W odpowiedzi na ten dar wiary winna stawać twórcza odpowiedź człowieka. Winna ona być znaczone osobową wolnością, a zarazem i umocniona darem łaski Pana. Wiąże się ona jednak także z niesionym świadectwem, a więc rozeznania wiary jako praktycznego i życiowego przesłania a zarazem zobowiązania. Nią trzeba żyć i o niej trzeba świadczyć w codzienności życia.

### 1. Wiara w Chrystusa

W niepowtarzalną noc Bożego Narodzenia, a zwłaszcza w czasie „pasterki” ukazuje się moc dokonującego się wówczas wejścia Syna Bożego w ludzki świat, w dzieje zbawienia Nowego Przymierza. Bóg staje się człowiekiem. Wcielenie znaczone jest spotkaniem m.in. boskości i człowieczeństwa, grzeszności ludzi i świętości Boga. Prawda ta, tak ważna dla wizji człowieka, jest jakby dostępna dla tych, którzy wówczas czuwali, którzy byli miłością i prawdą otwarci na ów dar. To dar przyjęty przez pasterzy przepełnionych miłością, a więc dar otwartości na drugiego człowieka, na Boga-Człowieka.

Zatem w wyjątkowym duchu Wielkiego Jubileusz Roku 2000 brzmiały słowa jubileuszowej bulli papieskiej: „Wpatrzony w tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, Kościół ma przekroczyć niebawem próg trzeciego tysiąclecia”<sup>1</sup>. To świadomość zamykającej

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Bulla „Incarnationis mysterium” ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000*. OsRomPol 20:1999 nr 1, nr 1.

się historii, jej przemijania oraz z drugiej strony budowana nadziei. Teraźniejszość jest spełniana dziś - tu i teraz - jako swoista granica przenikania tego, co już minęło z tym, co się rozpoczyna.

W betlejemskim narodzeniu „historia zbawienia znajduje w Jezusie Chrystusie swoje zwieńczenie i najpełniejszy sens”<sup>2</sup>. To szczyt zaofiarowanej miłości Boga Ojca w Jednorodzonym Synu oraz mocach Ducha. W Jezusie z Nazaretu wszyscy otrzymali oczekiwaną „łaskę po łasce” (J 1,16), a więc nowość Pana. To życiodajna łaska Nowego Przymierza, przymierza Ducha po łasce Starego Przymierza znaczonej Prawem (por. J 1,17)<sup>3</sup>.

Z innej strony z darmowej łaski Ojca, zaofiarowanej w pełni czasów we Wcielonym Słowie, wierzący otrzymują uczestnictwo w życiu Syna Bożego (por. J 1,14). W Nim wszyscy mogą stać się przybranymi dziećmi Bożymi. To dar łaski Bożej, która przez Słowo Wcielone jest na zawsze obecna w świecie, jako dar dla ludzi i stworzenia. Odtąd każdy wierzący, jako nowe stworzenie, otrzymuje pomoc Bożą na drodze ziemskiego pielgrzymowania<sup>4</sup>.

Co więcej, tylko w Nim chrześcijanie dostępują nawrócenia oraz pojednania z Ojcem (por. Rz 5,10; 2 Kor 5,18). Zatem o spełnieniu się usprawiedliwienia, a więc osiągnięciu odkupienia, czyli zbawienia wiecznego, nie decydują ludzkie wysiłki, lecz zbawcza wola Boga, dowiedziona wydaniem Chrystusa na śmierć, Jego zmartwychwstaniem i zesłaniem Ducha Świętego. Przecież „Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8), gdy nie byliśmy godni Jego darów. Stąd też chluba postaw moralnych chrześcijan nie ma źródła w uczynkach wykonywanych nawet z nakazu Prawa, lecz w śmierci Chrystusa i w Jego zmartwychwstaniu oraz chwale wiecznej, które są pewną gwarancją zbawienia.

Paweł nazywa odkupienie ostatecznym pojednaniem ludzkości z Bogiem, ze Stwórcą i wskazuje, iż zostało one zlecone w kontynuacji zbawczego dzieła Jezusa z Nazaretu (por. Ef 2,16; Kol 1,20.22). Oczywiście inicjatywa zbawcza spoczywa w rękach Ojca, choć jednak dzieło zbawienia dokonuje się przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Późniejsze szafowanie owoców zbawienia zostało powierzone apostołom oraz ich następcom, zwłaszcza w posłudze nawrócenia (por. 2 Kor 5,18)<sup>5</sup>.

---

2 Tamże.

3 Por. A. Humbert, *L'observance des commandements dans les ecrits johanniques* (Evangile et Premiere Epitre). SMor 1:1963 s. 190-191; A. Feuillet, *Le prologue du quatrieme evangile. Etude de theologie johannique*, Paris 1968, s. 114-126; D. Frangipane, „*Et gratiam pro gratia*” (Jo 1,16). VD 26:1948, s. 3-17; J. Jeremias, *Słowo objawiające. Forma literacka Prologu Janowego*. w: Biblia dzisiaj. Red. J. Kudasiewicz. Kraków 1969, s. 311; S. A. Panimolle, *Il dono della Legge e la grazia della verita* (Gv 1,17). Roma 1973; D. von Hildebrand, *Das Wesen der Liebe*, w: Tenże. *Gesammelte Werke*. Bd. 3. Regensburg 1980 s. 117-139; M.-E. Boismard, *La Loi et l'Esprit*. LeV 1955, nr 21 s. 77-78.

4 Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Citta del Vaticano 1979, nr 18; J. Grangette, *Nous avons vu sa gloire* (Jn 1,14). VS 110:1964, s. 32-42; Th. C. de Kruijf, *The Glory of the Only Son*, w: *Studies in John*. Leiden 1970, s. 111-123; G. A. F. Knight, *Law and Grace. Must a Christian Keep the Law of Moses?* London 1962, s. 61-64; Feuillet, *ju.*, s. 114-126; C. H. Dodd, *The Interpretation of the Fourth Gospel*. Cambridge 1963, s. 170-178.

5 Por. P. Stuhlmacher, *Erwagungen zum ontologischen Charakter der kaine ktisis bei Paulus*, EvTh 27:1967, s. 1-35; J. Giblet, *L'Alleanza di Dio con gli uomini*, w: *Grandi temi biblici*. Dir. J. Giblet. Alba 1968, s. 38-39; H. Langhammer, *Etyka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985,

Przeżywany czas Bożego Narodzenia pozwala w sposób bardziej twórczy wpatrywać się w Tajemnicę Wcielenia, tj. zaofiarowanego w ludzkim ciele Jedyne Syna Bożego. Jest to jednocześnie wpatrywanie się w Chrystusa z Nazaretu, który został zesłany przez Ojca jako odwieczne Słowo, które stając się Ciałem towarzyszy dziejom ludzi i świata. To On objawia życiem i działalnością Boga, jako miłosiernego oraz kochającego Ojca.

Jako wierzący tylko w Chrystusie „mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością, dzięki wierze w Niego” (Ef 3,12)<sup>6</sup>. Wcielenie ostatecznie objawia Boga w Trójcy Osób, jako współistotnych w miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Chrystus, który jest przedmiotem kontemplacji świata duchów, jest dla wiernych pośrednikiem, który pozwala im, na zasadzie wiary, nadziei i miłości z dziecięcą prostotą przystępować do Stwórcy wszechrzeczy, jako do kochającego Ojca.

Przez wiarę w Chrystusa, otrzymujemy dar stania się braćmi i siostrami oraz dziećmi Bożymi (por. J 1,13). Dziecięctwo to pochodzi od Boga ale w sposób całkowicie przeciwny do fizycznego rodzenia. Bóg jest ostateczną przyczyną życia, które poczyną się w wierzącym we chrzcie św. i daje mu uczestnictwo w naturze Bożej.

Tylko ci, którzy uwierzyli Słowu i stali się Jego uczniami, otrzymują dar dziecięctwa Bożego, jedność z Panem (por. J 2,23; 3,18; 1 J 3,23)<sup>7</sup>. Zakłada on narodzenie się „z Boga” (J 1,13) lub „z góry”, za sprawą Ducha Świętego, tj. pierwiastek życia nadprzyrodzonego (por. 1 J 3,9)<sup>8</sup>. Każdy wierzący w Pana otrzymuje Go w eschatologicznej teraźniejszości wiary, zdążając jednocześnie ze świata ku pełni zbawczej

---

s. 165; W. Thussing, *Per Christum in Deum. Studien zum Verhältnis von Christozentrik und Theozentrik in den paulinischen Hauptbriefen*, Munster 1965, s. 61-114; K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 187-188; O. Merk, *Handeln aus Glauben. Die Motivierungen der paulinischen Ethik*, Marburg 1968, s. 15-19.

6 Por. C. Larcher, *L'actualite chretienne de l'Ancien Testament d'apres le Nouveau Testament*, Paris 1962, s. 261-264; S. Lyonnet, *Liberte chretienne et loi de l'Esprit selon saint Paul*, Rome 1954, s. 170-179; B. N. Kaye, *Law and Morality in the Epistles of the New Testament*, w: *Law, Morality and the Bible. A Symposium*. Ed. B. Kaye, G. Wenham. Downers Grove 1978, s. 81-82; J. Nagórny, *Trynitarny fundament życia moralnego w ujęciu św. Pawła*, RTK 29:1982, z. 2 s. 51-52.

7 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, Vol. 2. Freiburg im Br. 1971, s. 537; B. Vawter, *The Gospel according to John*, w: *The Jerome Biblical Commentary*. Ed. R. E. Brown, New York 1968, s. 418-419; R. Bultmann, *Theologie des Neuen Testament*, Tübingen 1977, s. 390; B. Vawter, *Johannine Theology*, w: *The Jerome Biblical Commentary*, s. 838-839; S. Schulz, *Die Stunde der Botschaft. Einführung in die Theologie der vier Evangelisten*, Berlin 1969, s. 353.

8 Por. R. Schnackenburg, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 302-310; H.-D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, Brescia 1975, s. 185-187; R. Schnackenburg, *L'esistenza cristiana secondo il Nuovo Testamento*, Modena 1971, s. 44-45; H. Langkammer, *Problemy literackie i teologiczne Ewangelii Janowej*, RTK 29:1982 z. 2 s. 81-82; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et Paenitentia”*, Citta del Vaticano 1994, nr 20; K. H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu*, T. 3: Etyka, Kraków 1984, s. 18-19, 25-26; L. Di Pinto, *L'uomo visto da Gesu di Nazareth*, w: *L'antropologia biblica*. Dir. G. De Gennaro. Napoli 1981, s. 691-693; B. Prete, *Dati caratteristiche della antropologia giovannea*, w: *L'antropologia biblica*, s. 857-858.

(por. 1 J 5,18), ku pełni zmartwychwstania w dniu ostatecznym (por. J 5,29; 6,39.44.54; 12,31; 17,24)<sup>9</sup>.

Dlatego Ojciec święty, zapowiadając Wielki Jubileusz Roku 2000, mówi: „Wszystko powinno zmierzać ku pierwszoplanowemu celowi Jubileuszu, jakim jest ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan. Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić w każdym wierzącym prawdziwą tęsknotę za świętością, mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy w klimacie coraz żarliwszej modlitwy i solidarności z bliźniemi, zwłaszcza z tymi najbardziej potrzebującymi”<sup>10</sup>. Zatem ożywienie wiary miało być jednym z zadań Roku Jubileuszowego 2000, a także znaków jej świadectwa na przyszłość.

## 2. Dar wiary

Wiara jest darem, jest niezасłużoną łaską zaofiarowaną w wolności ze strony Pana. Otrzymujemy ją na chrzcie świętym, zazwyczaj w rozeznaniu wierzących rodziców oraz chrzestnych. To tajemnica Kościoła, eschatologicznego świadka wiary Pana i Jego wspólnoty Nowego Przymierza pielgrzymującej w czasie.

Ten dar wiary otrzymany jakby z zaufaniem, winien z czasem rozwijać się i dojrzewać przez całe świadome życie oraz moralne wybory i decyzje. Zatem jest on twórczym i ciągle dojrzewającym darem, który zawsze szanuje wolność osobową. Zatem jeśli nie będzie systematycznego i twórczego wzrostu, wówczas ów dar nie tylko może pozostać bezowocnym, ale może stać się bezowocnym.

Współcześnie doświadczają się, że dar wiary słabnie i jest mało czytelny oraz czasem obumiera i zanika. Zamiary, plany, zapewnienia dość szybko stają się teorią wręcz niemożliwą do realizacji. Stąd czas Jubileuszu powinien być szczególnym okresem dynamiki wiary w trwaniu i dojrzewaniu w wierze, nadziei i miłości chrześcijańskiej.

Każde niemowlę otrzymuje zazwyczaj chrzest w wierze rodziców oraz chrzestnych. Rodzice są zawsze pierwszymi przekazicielami wiary, która następnie jest pogłębianą przez katechizację i nauczanie religii stosownie do percepcji dziecka.

Przekaz wiary jest dostosowany do poziomu intelektualnego dziecka, a w pewnym sensie i jego rodziców. Mówimy czasami o wierze infantylnej, co nie niesie w sobie tylko sensu negatywnego. Taka bowiem wiara może być w pełni zasługującą i zbawczą. Zatem chrześcijańska wiara musi dojrzewać tak, jak wzrasta i dojrzewa całe życie zagrożone różnymi trudnościami (por. Mt 7, 24-27). Słowo Boże często nie zostaje wyraźnie osadzone w duszy słuchacza. Dobre chęci ulegają zniszczeniu podczas pierwszej burzy życiowej, podczas konfrontacji ideałów i realiów życia<sup>11</sup>.

---

9 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, s. 104-107; K. Haacker, *Die Stiftung des Heils. Untersuchungen zur Struktur der johanneischen Theologie*, Stuttgart 1972, s. 54; L. Goppelt, *Theologie des Neuen Testament*, Bd. 2. Göttingen 1976, s. 641; B. Vawter, *The Gospel according to John*, s. 418-419; Schulz, jw., s. 353; Schnackenburg, *Nauka moralna*, s. 302-310; Wendland, jw., s. 185-187.

10 Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente”*. Citta del Vaticano 1994, nr 42.

11 Por. J. Szłaga, *Obraz budowania w Nowym Testamencie*, RBL 27:1974, s. 312-316; H. Kahlefeld, *Der Junger. Eine Auslegung der Rede Lk 6,20-49*. Leipzig 1963; F. Gryglewicz, *Życie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana*, Katowice 1984, s. 35-36; J.F. Collange, *De Jesus a Paul:*

Św. Paweł wymownie nawołuje chrześcijan w Koryncie: „Bracia, nie bądźcie dziećmi w swoim myśleniu (...). W myślach waszych bądźcie dojrzałi” (1 Kor 14,20). Zatem Koryntianie mają być jak dzieci w czystości duszy; nie powinni jednak wydawać sądów jak naiwne dzieci. Świadectwo wiary wymaga obok teoretycznej świadomości autentycznych postaw życiowych. Jednak zawsze wobec zła należy wykazywać się jego praktyczną znajomością (por. Rz 16,19).

Pisząc do Efezjan zaś św. Paweł wskazuje, że wierzący muszą dążyć: „do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do Człowieka Doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. Chodzi o to, abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu” (Ef 4,13-14)<sup>12</sup>. To wyzwanie, które rozeznaje czasy Jezusa Chrystusa, choć jest także świadome trudności jakie niesie bycie nowym stworzeniem.

Budowniczym „Ciała Chrystusowego” jest sam Bóg. On wskazuje na potrzebę jedności w wierze, poznanie Syna Bożego oraz osiągnięcie doskonałości nowego człowieka. Zatem można powiedzieć, że budowanie „Ciała Chrystusowego” dobiegnie kresu w trzech aspektach: a) jedność wiary w jednego (por. Ef 4,5) Syna Bożego, dająca pełne Jego poznanie i jedność z Nim; b) „Człowiek Doskonały”, czyli „Ciało” eklezjalne w pełni rozwinięte w mocach Pana; c) miara wielkości tegoż „Ciała” odpowiednia do „pełni”, czyli bogactwa i doskonałości łask, jakimi On rozporządza „napęlniając” wszystko w Chrystusie. Doczesnym sprawdzianem spełniania tych zadań jest postawa wiernych wobec pokus i błędnych poglądów oraz ich dojrzałość wobec zakusów ludzi, narzędzi szatana (por. Ef 6,1)<sup>13</sup>.

Dziś wiara często pozostaje na poziomie dzieciennym, słabnie i nie umie przeciwstawić się pokusom a w konsekwencji poddaje się fałszywym podmuchom jakie niesie współczesność. Liczne współczesne opinie, zwłaszcza w środkach społecznego przekazu, mają na celu zakwestionowanie wiary, budzenie wątpliwości i propagowanie poglądów, że życie można sobie dobrze ułożyć bez Boga.

### 3. Dojrzewanie wiary

Można pytać się m.in. kiedy wiara jest niedojrzała? Odpowiedź wskazuje, że przede wszystkim wówczas, gdy istnieje rozdźwięk między wykonywaniem praktyk, a życiem. Bardziej ujawnia się to kiedy zewnętrzne formy religijności zacieśniają się do niedzielnej

---

*L'etique du Nouveau Testament*, Geneve 1980, s. 46-50; Wendland, jw., s. 19-20, 50-51; J. Blank, *Was Jesus heute will. Uberlegungen zur Ethik Jesu*, ThQ 151:1971 s. 316-317; P. Piva, *Teologia morale generale a delle categorie morali fondamentali*. Roma 1981, s.140.

12 Por. L. Di Pinto, *L'uomo e la scelta morale nel Nuovo Testamento*, w: *Antropologia biblica e morale*. Atti del 10 Congresso dei Biblisti e Moralisti dell'Italia Meridionale (Castellamare 1-2 giugno 1971), Napoli 1972 s. 69-78; O. Barclay, *The Nature of Christian Morality*, w: *Law, Morality and the Bible*, s. 144-149.

13 Por. Nagórny, jw., s. 47-56; Schnackenburg, *Nauka moralna*, s. 162-164; H. Halter, *Taufe und Ethos. Paulinische Kriterium fur das proprium Christlicher Moral*, Freiburg im Br. 1977, s. 427-452; J.-M. Aubert, *Jak żyć po chrześcijańsku w XX wieku*, Warszawa 1986, s. 46; D. Deden, *L'amore di Dio e la risposta dell' «uomo nella Bibbia*, Barri 1971, s. 112; B. Häring, *Liberi e fedeli in Christo. Teologia morale per preti e laici*, Vol. 1, Roma 1981, s. 505-507.

Mszy św. i odmówienia krótkiej formułki religijnej każdego dnia. To staje się bardzo czytelnym, kiedy motywem wykonywania praktyk religijnych jest poczucie obowiązku czy tradycji. Czasami w tym kontekście słyszy się także zdanie, że nie wiadomo co będzie po śmierci, więc nie zaszkodzi wypełnienie pewnych praktyk religijnych.

Praktyki religijne i formy pobożności mają znaczenie w kategoriach wiary. Nie mogą być na marginesie życia i wyborów moralnych. Realizacja życia zawodowego, towarzyskiego czy rodzinnego, często dokonuje się dziś poza Kościołem. W tym życiu Bóg jeśli nie jest nieobecny, to często jest na marginesie. Współcześnie brak kierowania się wiarą. Niepogłębiona zaś nie jest świadectwem, nie niesie ewangelizacyjnego przesłania.

Często słyszy się, że rodzice nakazują dzieciom uczęszczać na katechizację, prowadzą do Pierwszej Komunii, na przygotowanie do sakramentu Bierzmowania, ale sami nie zawsze są w kościele, choćby w niedzielę. Często nakazują dzieciom i młodym wypełnianie praktyk, których sami nie spełniają, czy życiem im zaprzeczają. Faktycznie, gdy kończy się dzieciństwo młody człowiek decyduje o swoim postępowaniu, o wyborach moralnych a w konsekwencji odchodzi od wiary, podobnie jak odchodzi od tego wszystkiego, co związane jest z jego dzieciństwem.

A wiara dojrzała to konsekwencja między wyznawaniem jej prawd a życiem. Wiara dojrzała w Nowym Przymierzu to przekonanie, że Bóg w pełni objawił się w Chrystusie. To odpowiedź na niepowtarzalne wezwanie Chrystusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15)<sup>14</sup>. Treść zwiastowanej Dobrej Nowiny, stanowi bliskość królestwa Bożego oraz wezwanie do nawrócenia i wiary. To jest moment mobilizujący do nawrócenia i przemiany życia. Tylko nawrócenie, czyli zmiana nastawienia do Boga, ludzi, świata, siebie samego odwraca człowieka od zła, a kieruje do Boga, oraz wprowadza do tego królestwa.

W praktyce wiary okazuje się, że w jej dojrzewaniu potrzebne są tradycje formy kultu czy religijnego obyczaju, które ją manifestują i ukazują. Wszystko to ma jednak moc w spotkaniu z Chrystusem, które dokonuje się przez chrześcijańskie życie, będące drogą ziemskiego pielgrzymowania. Będąc w drodze chrześcijanie rozeznają niebezpieczeństwa, które muszą w Bożych mocach przezwyciężyć. Praktyki religijne otrzymują właściwą treść i moc w trudnościach, wówczas, gdy są związane z wiarą.

#### 4. Próby wiary

Wiara poddawana jest próbom i doświadczeniom. Głęboko przeżywana przechodzi przez utrapienia niesione miejscem, czasem, przestrzenią i ludźmi, a przede wszystkim sobą samym. Na ziemi nie ma pełnej wizji Boga, choć oczekuje się jej z chrześcijańską nadzieją. Profetycznie mówi o tym św. Paweł: „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno” (1 Kor 13,12). Stąd też mogą przyjść w nowej ekonomii Jezusa

14 Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et Paenitentia”*, nr 4: P. Hoffmann, *Eschatologie und Friedenshandeln in der Jesusüberlieferung*, w: *Eschatologie und Friedenshandeln. Exegetische Beiträge zur Frage christlicher Friedensverantwortung*, Stuttgart 1981, s. 121-123; A. Weiser, *Zentrale Themen des Neuen Testaments*, Donsuworth 1978, s. 9-13; H. P. Owen, *Eschatology and Ethics in the New Testament*, SJT 15:1962, s. 369-370; W. Schrage, *Ethik des Neuen Testaments*, Göttingen 1982, s. 22-23; Ch. H. Dodd, *Evangelio e legge. Rapporto tra fede ed etica nel cristianesimo primitivo*, Brescia 1968, s. 36-41; Wendland, jw., s. 17; Langkammer, *Etyka*, s. 83-88.

z Nazaretu i czasem przychodzą zwątpienia oraz trudności wiary. Chrześcijanin pozna nie realnie przedmiot poznania, ale tylko jego niedoskonałe odbicie. Jednak człowiek - zdaniem Apostoła Narodów - będzie w pełni oglądał Boga, gdy pełną miłością zapłaci za miłość Syna Wcielonego, gdy miłość, którą go Bóg umiłował, wróci do swego źródła, tj. do Boga<sup>15</sup>.

Wybrańcy Starego Testamentu, począwszy od Abrahama, ojca wszystkich wierzących, przechodzili próby wiary w wierności przymierzu z Bogiem Jahwe<sup>16</sup>. Trzeba stwierdzić, iż zwątpienie wkradało się czasem i w serca Apostołów. Zatem musiał Chrystus ostatecznie powiedzieć: „Błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi” (Łk 7,23; por. Mt 11,6)<sup>17</sup>. On zezwala na próby i doświadczenia, by wiara umacniała się m.in. przez przewyciężanie przeciwności, by była ona świadectwem. Wsparciem pozostanie życie oraz działalność Jezusa, a nawet wypełnienie zapowiedzi Starego Przymierza (por. Iz 29,18-19; 35,5-6; 61,5).

Mając na względzie starotestamentalne wyobrażenie o Mesjaszu - wybawicielu i restauratorze politycznej świętości Izraela - wielu współczesnych Janowi Chrzcicielowi mogło zwątpić w to, czy Jezus z Nazaretu jest oczekiwanym Mesjaszem. Zachowywał się czasem dziwnie: nie wymierzał natychmiast kary tym, którzy na nią zasługiwali, pozwalał się znieważać i zdawał się wręcz tolerować zło. Zatem ludzie bardziej powierzchowni mogli nie tylko w Niego zwątpić, lecz także wręcz Nim się zgorszyć.

Św. Piotr, po doświadczeniach misyjnych, w liście tak mówi: „radujcie się, choć teraz musicie doznawać doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie” (1 P 1,6-9)<sup>18</sup>. To wiara ku rozeznaniu wcielonego Jezusa, ku rzeczywistości, w której ona pozostaje jedyną kategorią zbawczego odniesienia do Niego.

Chrześcijanie pewni bliskiego zbawienia powinni radować się już teraz, pomimo udręk terażniejszości (por. Jk 1, 2-3)<sup>19</sup>. W porównaniu z wiecznym zbawieniem są one krótkotrwałe (por. 1 P 4,13; 5,10). Doświadczenia (por. 1 P 4,12) pochodzą przede wszystkim od przeciwnego chrześcijaństwu świata pogańskiego (por. 1 P 2, 12.15; 3,14-16; 4, 14.16)<sup>20</sup>. Podobnie jak w ogniu dokonuje się próby waloru metali szlachet-

15 Por. Deden, jw., s. 53; Häring, jw., vol. 1 s. 111; T. Goffi, *Vita virtuosa secondo lo Spirito*, w: Corso di morale. Vol. 1: Vita nuova in Cristo (Morale fondamentale e generale). Dir. T. Goffi, G. Piana. Brescia 1983, s. 574-576.

16 Por. A. F. Dziuba, *Dynamika wiary*, Częstochowa 1997, s. 27-38; A. Tronina, *Abraham - ojciec wierzących*, w: *Wiara w postawie ludzkiej*. Red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 11-26.

17 Por. Wendland, jw., s. 19-20, 50-51; Collange, jw., s. 46-50.

18 Por. E. G. Selwyn, *The Persecutions in 1 Peter*, „Bulletin of the Studiorum Novi Testamenti Societas” 1:1950 s. 39-50; A. M. Vitti, *Eschatologia in Petri epistula prima*, VD 11:1931, s. 304-306; E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter*, London 1958, s. 250-258.

19 Por. A. Feuillet, *Le sens du mot parousie dans l'Évangile de Matthieu. Comparaison entre Matth 24 et Jac 5,1-11*, w: *The Background of the New Testament and its Eschatology. Studies in Honour of C. H. Dodd*, Cambridge 1964, s. 272-276.

20 Por. W. Brandt, *Wandel und Zeugnis nach dem 1. Petrusbrief*, w: *Verbum Dei manet in aeternum. Festschrift O. Schmitz*. Witten-Ruhr 1953 s. 10-25; Wendland, s. 167; W. C. van Unnik, *The Teaching of Good Works in 1 Peter*, NTS 1:1954-55, s. 92-110; Schelkle, jw., s. 31, 128; R. Russel, *Eschatology and Ethics in 1 Peter*, EvQ 47:1975 s. 78-84; Langkam-

nych, tak w doświadczeniach wypróbowuje się wiarę. Radować się wśród takich doświadczeń to właściwa postawa uczniów Chrystusa. Piotr dał już jej dowód (por. Dz 5,41; Jk 1,2).

Napięcie eschatologiczne powinno napawać uczniów Jezusa radością wypływającą ze świadomości, że cierpienia przygotowują na powtórne spotkanie z Panem. Wśród nich wiara staje się niezłomną, wypróbowaną i to lepiej niż szlachetny metal w ogniu i innych próbach (por. Prz 17,3; 27,21; Syr 2,5; Mdr 3,6). Bóg sprawiedliwie oddzieli i także zniszczy wszystko to, co w człowieku bezwartościowe, pozostawiając w nim tylko wartości przydatne na życie wieczne, a zwłaszcza miłość (por. 1 Kor 13,13)<sup>21</sup>. Jednak już w okresie przedeschatologicznym, a więc w czasach nowości mesjańskiej podobną rolę spełnia nadprzyrodzona wiara, która doświadczeniom nadaje wartość przewyższającą cenę złota czy innego kruszcu (por. Jk 5,3; Mt 25,31-46). Faktycznie, w zbawczej ekonomii Mesjasza tylko wiara może zdecydować o udziale w chwale Jezusa Chrystusa (por. Rz 8,17; Kol 3,4)<sup>22</sup>.

Z kolei wiara staje się przedmiotem dokładniejszej refleksji teologicznej. Autorowi listu chodzi o podkreślenie nadprzyrodzonego jej charakteru, różnego od ludzkiej wiarygodności, która domaga się bezpośredniego i zmysłowego świadectwa. Odbiorcy listu wierzą w Jezusa Chrystusa, choć Go nie widzieli: kierowani miłością wiedzą jednak, ku jakiemu celowi zdążają, a dokładniej ku jakiej osobie. O nich to mówią słowa przekazane przez J 20,29: „błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Błogosławieństwo to przedstawione jest z kolei w w. 8 w fantastycznych wymiarach eschatologicznych radości i chwały bez granic. Dla żywotnego i pełnego ideałów wczesnego chrześcijaństwa paradoks ziemskich cierpień i jednocześnie przyszłej radości był zarazem tak tajemnicą jak i oczywistością wiary. Dla niewierzącego oczywistość ta jest wręcz nonsensem<sup>23</sup>.

Wiara zdąża więc ku celowi eschatologicznemu: ku zbawieniu duszy, a w języku biblijnym ku zbawieniu człowieka, choć rozumianego w bogactwie jego złożoności. Całą tę prawdę na sposób grecki rozumie św. Piotr (odmiennie niż św. Paweł i inne pisma, które „duszę” pojmują przeważnie w znaczeniu semickim, tylko jako synonim „życia”), widząc zwłaszcza duszę jako podmiot życia bez końca, jako pełnię nagrody

---

mer, *Etyka*, s. 201-204; J. R. Michaels, *Eschatology in 1 Peter 3,17*, NTS 13:1966-67, s. 394-401; A. Schulz, *Nachfolgen und Nachahmen. Studien über das Verhältnis der neutestamentlichen Jungerschaft zur urchristlichen Vorbildethik*, München 1962, s. 289-293; Wendland, jw., s. 168.

21 Por. A. Dalbesio, *La Prima lettera ai Corinzi*, w: Il messaggio della salvezza. Lettere di s. Paulo e Lettera agli Ebrei. Torino 1976 s. 197-209; C. Spicq, *Agape dans le Nouveau Testament Vol 2*, Paris 1959, s. 92; C. K. Barrett, *La prima lettera ai Corinti*, Bologna 1979, s. 379-383; H. Conzelmann, *Der erste Brief an die Korinther*, Göttingen 1969, s. 270-273.

22 Por. Feuillet, *Le sens du mot parousie*, s. 272-276; G. Barth, *Das Gesetzesverständnis des Evangelisten Matthäus*, w: G. Bornkamm, G. Barth, H. J. Held, *Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium*, Neukirchen 1965, s. 83-85; P. Stuhlmacher, *Versöhnung, Gesetz und Gerechtigkeit. Aufsätze zur biblischen Theologie*, Göttingen 1981, s. 43-65; Merk, jw., s. 28-40; F. Neirynck, „*Christus w nas*” i „*my w Chrystusie*”, Conc 5:1969 z. 2, s. 312-321.

23 Por. B. Prete, *Beati coloro che non vedono e credono (Giov 20,29)*, BibOr 9:1967, s. 97-114; T. Suriano, *Doubting Thomas: An Initiation to Belief*, BTod 53:171, s. 309-315.



eschatologicznej (por. 1 P 1,22; 2,11.25). Podobny sens ma także Piotrowe określenie „duch” (por. 1 P 3,19)<sup>24</sup>.

## 5. Ożywienie wiary

Jubileusz przełomu tysiącleci ma być ożywieniem wiary, której istotną treścią jest prawda o Trójcy Świętej. Uświadomienie sobie bogactwa Osób Boskich, tak w ich wewnętrznym życiu oraz wzajemnych relacjach, jak i działaniu wobec ludzi w całej historii zbawienia, wyzwala odniesienie wiary, nadziei i miłości do Boga Trójosobowego.

Dlatego papież w przygotowanym, trzyletnim okresie przed rokiem 2000, polecił zastanowić się i przypomnieć postać oraz dzieło Jezusa Chrystusa, który wszedł w świat, aby przynieść zbawienie i okazać miłość Ojca. To koncentracja zbawczego spotkania Boga z człowiekiem, tym bardziej przekonująca, ponieważ spełniona w ludzkiej naturze wcielenia.

Chrześcijanie nie mogą wyznać wiary bez pomocy Ducha Świętego, gdyż „nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego «Panem jest Jezus»” (1 Kor 12,3). Tzn. jak niemożliwością jest, by ktoś był wspierany przez Ducha Świętego, gdy bluźni Jezusowi, tak również nikt nie może wyznać swej wiary, jeżeli nie otrzyma specjalnej pomocy z góry. Zatem do pełnego wyznania wiary w boską godność Jezusa z Nazaretu nieodzowna jest pomoc Ducha Świętego, specjalna pomoc z wysoka Trzeciej Osoby Trójcy Św.<sup>25</sup>.

Po tym Jezusowym fundamencie nowej ekonomii zbawienia, zrozumiałym jest, że następny rok przed Wielkim Jubileuszem poświęcony był rozważaniu Ducha Świętego, w którym - jak zapewnia św. Paweł - „mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością, dzięki wierze w Niego” (Ef 3,12). Chrystus - doskonały przedmiot kontemplacji świata duchów - tutaj jest jedynym Pośrednikiem, który pozwala im, w wierze, z dziecięcą szczerością przystępować do Stwórcy wszechrzeczy, jako do kochającego Ojca. Usprawiedliwienia nie można sobie wysłużyć, jest ono darmowe (por. Ef 2,5) i zależy od wiary w Chrystusa<sup>26</sup>.

Chrystus we wcieleniu wyszedł od Ojca ale i w chwale paschalnej wrócił do Niego - jak sam powiedział i „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16,28). Zatem Jego ziemskie posłannictwo ma zawsze boski charakter i odnosi się do tej samej tajemnicy: do posłannictwa Słowa na ziemię, dokonanego przez wcielenie, a nie do odwiecznego pochodzenia od Boga, do Jego zrodzenia a nie stworzenia. Zatem w ekonomii zbawienia na pierwszy plan wysuwa się świadomość pochodzenia od Ojca i jednocześnie owocne dokonanie paschalne-

---

24 Por. F. Montagnini, *Messaggio del regno e appello morale nel Nuovo Testamento*, Brescia 1976, s. 41-42; Wendland, jw., s. 149-150, 167-169; Langkammer, *Etyka*, s. 199-204; Schulz, *Nachfolgen und Nachahmen*, s. 289-293; Schelke, jw., s. 31; Brandt, jw., s. 10-25; Russel, jw., s. 78-84; K. H. Schelke, *Die Petrusbriefe. Der Judasbrief*, Leipzig 1966, s. 38.

25 Por. I. Hermann, *Kyrios und Pneuma. Studien zur Christologie der paulinischen Hauptbriefe*, München 1961, s. 38-58; J. S. Vos, *Traditionsgeschichtliche Untersuchungen zur paulinischen Pneumatologie*, Assen 1973, s. 79-85.

26 Por. P. Lundberg, *La typologie baptismale dans l'ancienne Eglise*, Uppsala 1942, s. 189-197; Wendland, jw., s. 95; Larcher, jw., s. 261-264; Kaye, jw., s. 81-82; H. Schlier, *Le temps de l'Eglise. Recherches d'exegese*, Tournai 1961, s. 201-211.

go dzieła zbawienia. Co więcej, synowski powrót do Ojca przedstawiony jest jako sprawdzian pochodzenia od Niego. Trzeci rok został więc poświęcony: „rozeszerzniu horyzontów człowieka wierzącego zgodnie z perspektywą samego Chrystusa, perspektywą prawdy o Ojcu, który jest w niebie”<sup>27</sup>.

Ponowne przemyślenie prawd wiary ma wiernym pomóc w jej dojrzwaniu i pełniejszym jej związaniu z życiem „przez Chrystusa w Duchu Świętym...”. Trynitarne rozumienie i przeżywanie wiary stawia ją w kategoriach zbawczych, które mają osobowe aplikacje życiowej i życiodajnej relacji Bóg - człowiek.

## 6. Wiara pielgrzymia

Ojciec święty w bulli *Incarnationis mysterium* ogłaszającej Rok Święty pisze, że wśród licznych znaków Roku Jubileuszowego ważne miejsce zajmuje pielgrzymka. Jest to nawiązanie do tradycji słynnych pielgrzymek do Grobu Bożego w Jerozolimie czy do groby św. Jakuba w Santiago de Compostela, a dziś do pielgrzymek do sanktuariów maryjnych (Lourdes, Lujan, Fatma, Aparecida, Jasna Góra, Guadalupe).

„Znak ten uświadamia nam kondycję człowieka, którego życie często opisuje się jako wędrówkę (...). Pielgrzymka zawsze była ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijan, przybierając w kolejnych epokach różne formy kulturowe. Jest symbolem indywidualnej wędrówki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela; jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzkie słabości, wyraża nieustanną czujność człowieka wobec własnej słabości i przygotowuje go wewnątrz do przemiany serca. Przez czuwanie, post, modlitwę, pielgrzym postępuje naprzód drogą chrześcijańskiej doskonałości, starając się dojść z pomocą łaski Bożej «do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa» (Ef 4,13)”<sup>28</sup>. Ziemskie pielgrzymowanie jest wyzwaniem ale i nadzieją ku spełnianiu siebie.

Pielgrzymka i pielgrzymowanie ma być symbolem drogi, którą jest znaczone ludzkie i chrześcijańskie życie. Będąc w drodze, stale dojrzewa się w wierze i przez to daje coraz doskonalsze świadectwo o Chrystusie, który jest jedyną „Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14,6) i w Nim jest pewna droga do Ojca<sup>29</sup>. Jezus Chrystus - jedyny Pośrednik jako wcielony Bóg-Człowiek - ukazuje najdoskonalej Ojca (por. J 1,14; 4,23; 8,31; 18,37) i jednocześnie przekazuje także doskonale Jego życie (por. J 1,4; 5,19; 17,3)<sup>30</sup>.

27 Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente”*, nr 49.

28 Jan Paweł II, *Bulla „Incarnationis mysterium”*, nr 7; Por. Jan Paweł II, *List apost. „Tertio millennio adveniente”*, nr 7; Di Pinto. *L'uomo e la scelta morale*, s. 69-78; Barclay, jw., s. 144-149.

29 Por. F.-M. Braun. *L'arriere-fond judaïque du quatrième évangile et la Communauté de l'Alliance*, RB 62:1955, s. 5-44; N. Lazure, *Les valeurs morales de la théologie johannique (Évangile et Épîtres)*, Paris 1965, s. 146-154; Knight, jw., s. 64-65; P. Remy, *Foi chrétienne et morale*, Paris 1973, s. 99-102; F. C. Fensham, *I am the Way, the Truth and Life*, w: *The Christ of John*. Pretoria 1971 s. 81-88; I. de la Potterie, *„Je suis la Voie, la Verité et la Vie” (Jn 14,6)*. NRT 88:1966, s. 907-942.

30 Por. J. Coppens, *Le don de l'Esprit d'après les textes de Qumran et le Nouveau Testament*, RechBib 3:1958, s. 202-223; C. K. Barrett. *The Gospel according to St. John*, London 1967, s. 352; M.-E. Boismard, *De son ventre couleront des fleuves d'eau*. RB 66:1959, s. 377-379; R. E. Brown, *The Gospel according to John. I-XII*, Garden City 1966, s. 218-224; A. Feuillet, *Le mystère de l'amour divin dans la théologie johannique*, Paris 1972, s. 30-31, 41-69; C. I. Gonzalez, *Cristologia. Tu sei la nostra salvezza*, Casale Monferrato 1988, s. 21-22.

W ekonomii zbawienia widać, że celem Jezusa z Nazaretu jest Ojciec a drogą, która do Niego prowadzi jest On sam, pośrednik bez którego nikt nie przychodzi do Ojca. Jezus jest pewną drogą, bo jest skutecznym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, jest doskonałym wcielonym Bogiem-Człowiekiem. Jest też drogą przez swoją naukę, bo jej przestrzeganie prowadzi do Ojca. Przede wszystkim jednak jest drogą w tym znaczeniu, że wiara w Niego skutecznie prowadzi do Boga. Jest zaproponowaną drogą dla wszystkich, ponieważ wierząc w Niego i żyjąc według Jego prawa wszyscy mogą dojść do zbawienia. Wreszcie jest drogą wyłączną, czyli prawdziwą, poza którą nie ma innego sposobu dojścia do zbawienia.

Bez daru Ducha zrozumienie roli Jezusa jest wręcz niemożliwe. Punktem wyjścia i celem drogi jest Jezus Chrystus (por. Hbr 10,20), a w Nim Ojciec, który Go posłał. Jedynie On wskazuje to, co jest prawdziwe, co pozwala na pełną orientację nadprzyrodzoną w pielgrzymim życiu. Przez doskonale pełnienie woli Ojca jest Jezus z Nazaretu żywym echem wierności Boga, świadczonej ludowi Starego jak i Nowego Przymierza<sup>31</sup>.

Jednocześnie Jezus jest prawdą absolutną i ostatecznym objawieniem się Boga ludziom, eschatologicznym szczytem daru Bożego. Jako taki Jezus Chrystus udziela pełni życia. Sam posiadając jego pełnię, wskazuje kierunek postępowania człowieka ku życiu wiecznemu oraz tę drogę wspiera swymi mocami (por. J 3,21; 1 J 1,6; 3 J 3-4)<sup>32</sup>. O tej „drodze Bożej” wiedzą już synoptycy (por. Mt 22,16), a wczesne chrześcijaństwo określało krótko życie według zasad Jezusa jako „drogę” (por. Dz 9,2; 19,9; 22, 4).

Ojciec święty mówi w Bulli ogłaszającej Rok Święty: „Boże Narodzenie 1999. niech będzie dla wszystkich uroczystością radosną i pełną blasku, zapowiedzią szczególnie głębokiego doświadczenia łaski miłosierdzia Bożego”<sup>33</sup>. Takie winny być także perspektywy chrześcijańskiego rozeznania zaofiarowanego czasu, aby Tajemnica Wcielenia, której dwutysiącletnie upamiętniamy, była dla nas wszystkich umocnieniem w wierze, dojrzewaniem w wierze, realizowanym w drodze, jaką jest całe nasze chrześcijańskie życie w wierze i przez wiarę.

---

31 Por. C. Spicq, *Vie chretienne et peregrination selon le Nouveau Testament*, Paris 1972, s. 198-202; O. Hofius, *Der Vorhang vor dem Thron Gottes*, Tübingen 1972, s. 80-83; J. Jeremias, *Hebraer 10,20: tout'estin. tes sarkos autou*, ZNW 62:1971, s. 130-132.

32 Por. J. Corbon, P. Grelot, *Sąd*, STB s. 864; I. de la Potterie, *Le Paraclet.*, w: *La vie selon l'Esprit*. Paris 1965, s. 101-104; *Ewangelia według św. Jana. Wstęp - przekład z oryginału - komentarz*, Opr. L. Stachowiak, Poznań 1975, s. 166-167; Langkammer, *Etyka*, s. 215-216; Prete, jw., s. 852-855; S. Bastianel, L. Di Pinto, *Per una fondazione biblica dell'etica*, w: *Corso di morale*, vol. 1 s. 154-155.

33 Jan Paweł II, *Bulla „Incarnationis mysterium”*, nr 6.